

# Weekendowe Propozycje Rowerowe (WPR, Trasa 13 ): "Gronie nasze gronie - Wisła"

Data publikacji: 14.04.2017 7:30

Przed nami weekend świąteczny, co nie oznacza, że trzeba siedzieć w domu! Mamy dla Was propozycję wycieczki weekendowej do Wisły.

□

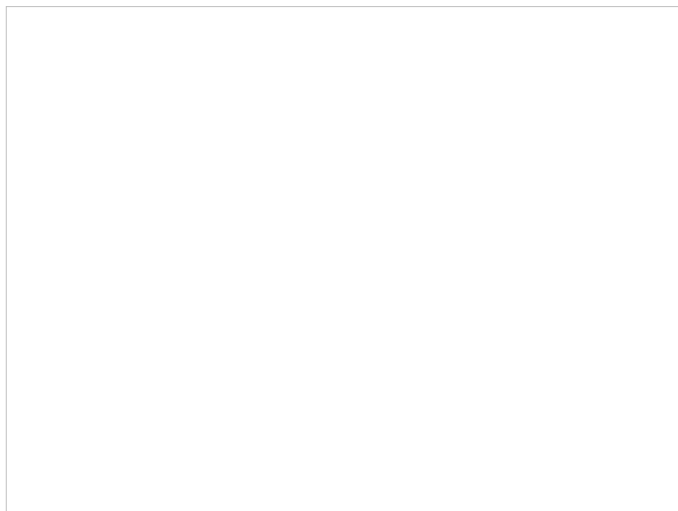
Wisła często określana jako perła i serce Beskidu Śląskiego, otoczona ze wszystkich stron górami. Tu swoje źródła bierze nasza największa rzeka, tu niemal o każdej porze roku ściągają rzesze turystów a od lat do Zameczku na Zadnim Groniu chętnie przyjeżdżają prezydenci Polski.

Skocznia im Adama Małysza w Malince, Jezioro Czerniańskie i centrum miasta to najczęściej odwiedzane miejsca, ale oczywiście nie wszystkie, które warto odwiedzić. Dziesiątki kilometrów szlaków i tras rowerowych zachęcają do poznawania beskidzkich groni. Co najlepiej zobaczyć i które szlaki wybrać, żeby potem jeździć, a nie pchać w górach rowery?

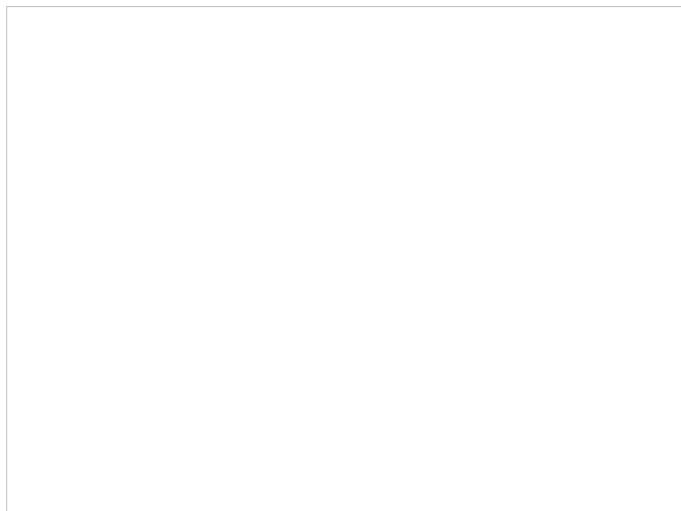
Wersja trasy, którą zaproponuję poprowadzi do ciekawych miejsc w Wiśle, o których nie wszyscy wiedzą. Trasa przejezdna rowerem górskim. Niezbyt trudna technicznie, aczkolwiek wymagająca dobrej kondycji. Zalecany kask i sprawny sprzęt. Oczywiście każdy może kombinować sobie przejazd jak zechce, jechać go w odwrotnym kierunku lub robić go na raty.

Początek i koniec przy dawnym pałacyku myśliwskim Habsburgów w Wiśle (PTTK). Dla startujących z Cieszyna polecam jako najodpowiedniejszy dojazd przez Dziegielów i Cisownicę do Ustronia a potem już wygodną trasą rowerową bulwarami wzdłuż rzeki Wisły. Wersja wiślańska liczy ok 40 km i optymalnie do zrobienia jest w ok 3 godz. Całość z Cieszyna liczy ok 86 km.

Spod pałacyku myśliwskiego jedziemy pod Hotel Gołębiewski i rozpoczynamy podjazd na Przełęcz Bukową. W lesie ponad domami możemy odszukać miejsce tajnych nabożeństw ewangelickich z okresu prześladowań religijnych (800 m. za drogowskazami). Stamtąd kierujemy się na Kamienny. Mijamy kilka domostw, kamienie graniczne Komory Cieszyńskiej oraz źródło. Po drodze towarzyszą nam też piękne widoki a czasem owce na łąkach.

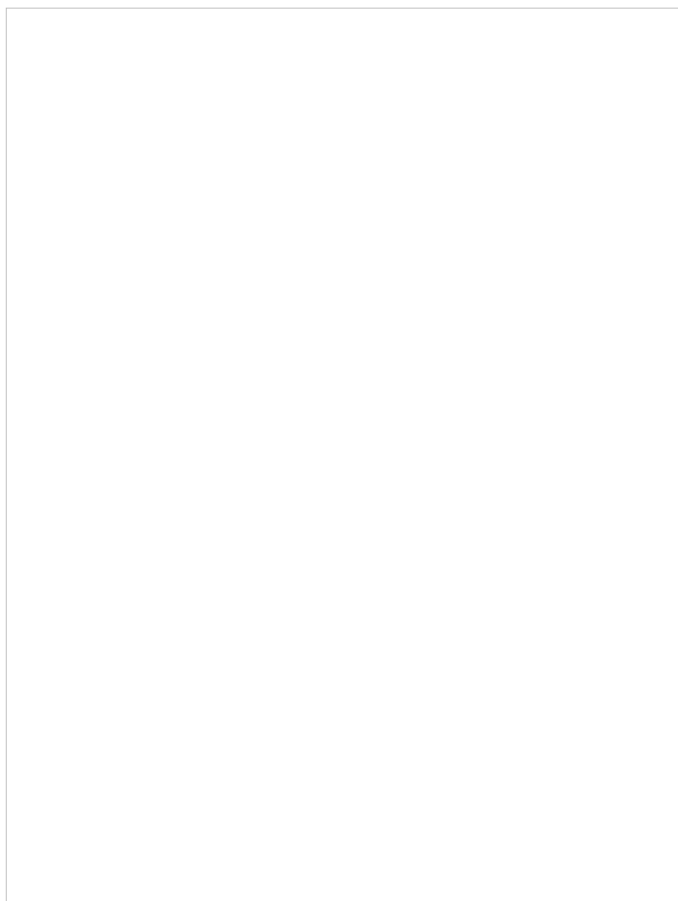


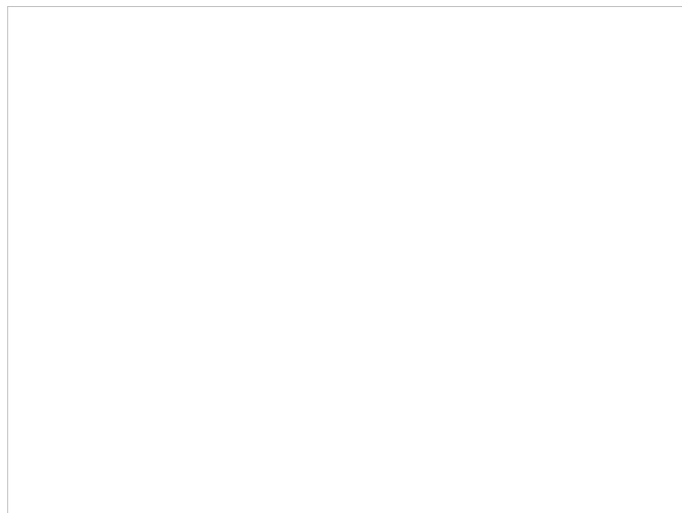
Wisła, pałacyk myśliwski, fot. Daniel Pipień



Wisła, leśny kościół, fot. Daniel Pipień

Osiągamy przełęcz pod Trzema Kopcami, skręcamy w prawo i wyjeżdżamy na Kamienny 791 m n.p.m.

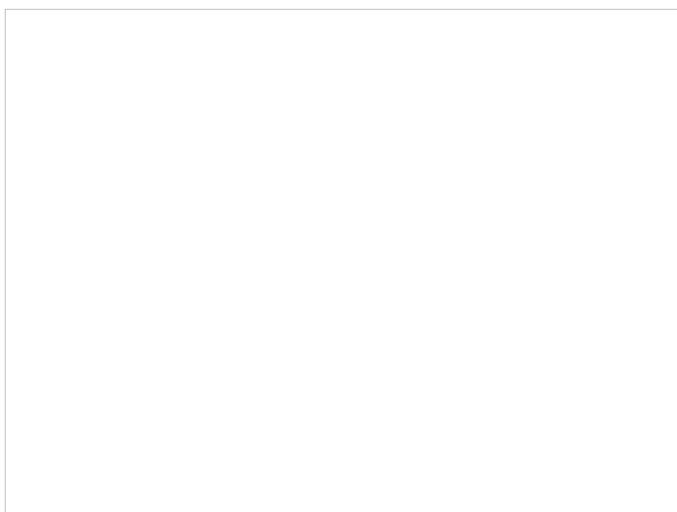




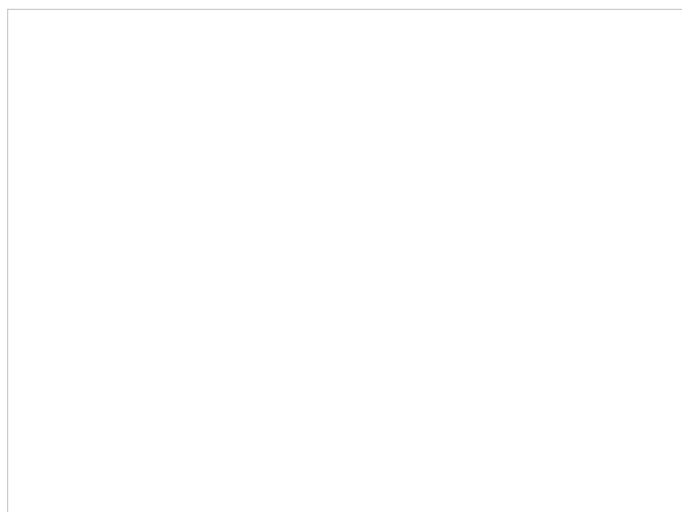
Wisła, kamienie Komory Cieszyńskiej, fot.  
Daniel Pipień

Podjazd na Kamienny, fot. Daniel Pipień

Zjazd początkowo ziemną drogą, potem po płytach przez las i asfaltem. Na pierwszym ostrym zakręcie w prawo nie skręcamy, lecz jedziemy na wprost ziemną drogą, która sprowadza do Gościejowa.



Kamienny, fot. Daniel Pipień



Zjazd do Gościejowa, fot. Daniel Pipień

Doliną Wisły jedziemy przez Nową Osadę do Czarnego na zaporę. Niedaleko stąd już do zameczku prezydenckiego, który możemy potraktować, jako przystanek na podjeździe znanym min z wyścigu kolarskiego Tour de Pologne.

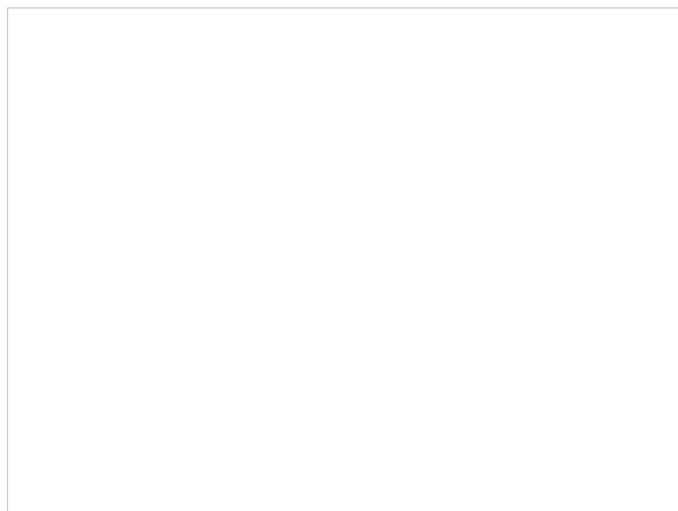
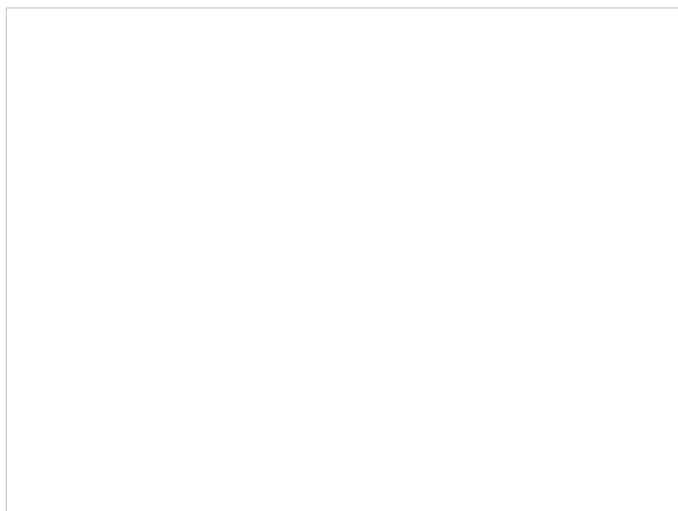
Wisła, zapora, fot. Daniel Pipień

Zapora i Jezioro Czerniański, fot. Daniel  
Pipień

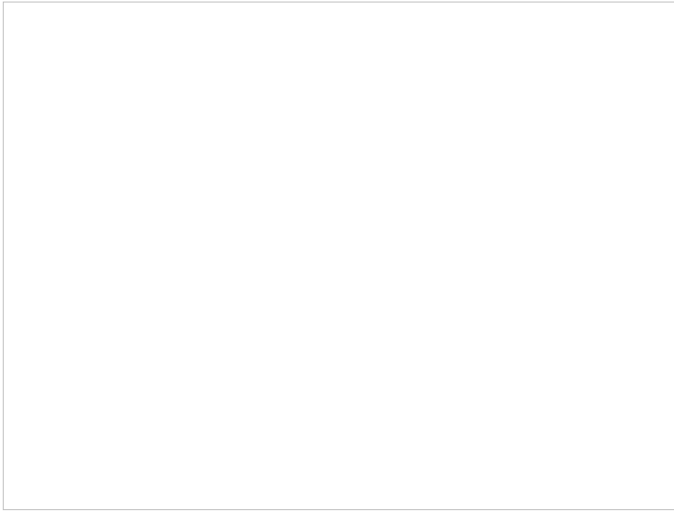
Zameczek Prezydenta, fot. Daniel Pipień

Na przełęczy Szarcula, fot. Daniel Pipień

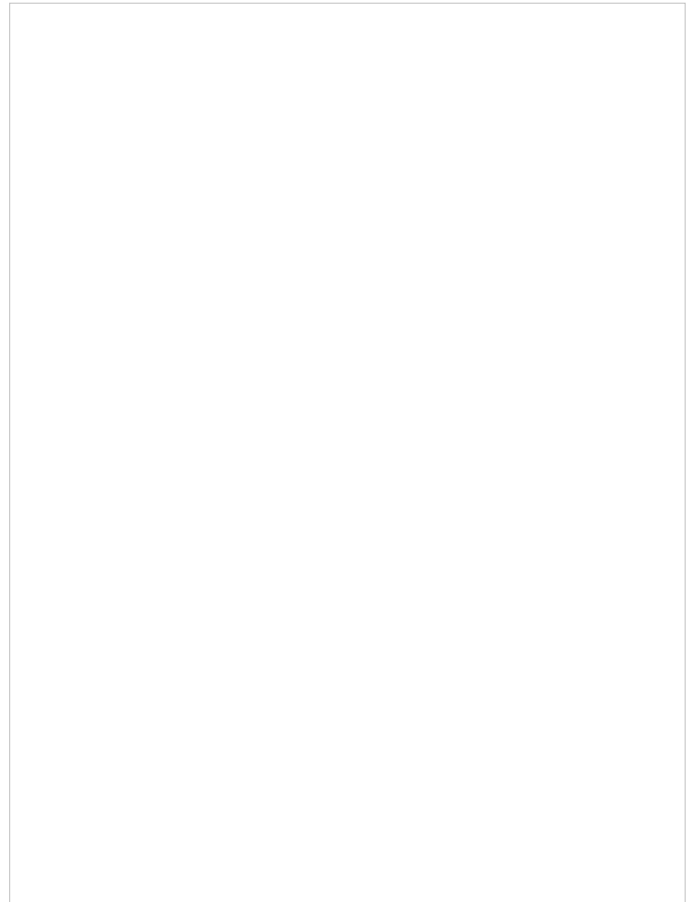
Wyjeżdżamy na Przełęcz Szarculę skąd blisko już na Kubalonkę 761 m n.p.m. Zjazd do Wisły Głębiec serpentynami to sama przyjemność. Trzeba jednak pamiętać, że droga jest ruchliwa i aby nie rozpędzać się zbyt przed zakrętami. Po tak ekscytującym zjeździe skręcamy na dole w lewo w stronę Łabajowa i jeszcze przed wiaduktem kolejowym w prawo.



Jedziemy wzdłuż torów do przejazdu kolejowego. Z tego miejsca rozpoczyna się kolejny stromy wymagający podjazd, jakich we Wiśle sporo. W miejscach o największym nachyleniu ułożone są płyty ażurowe ułatwiające podjazd samochodom a z kolei utrudniające podjazd rowerzystom.

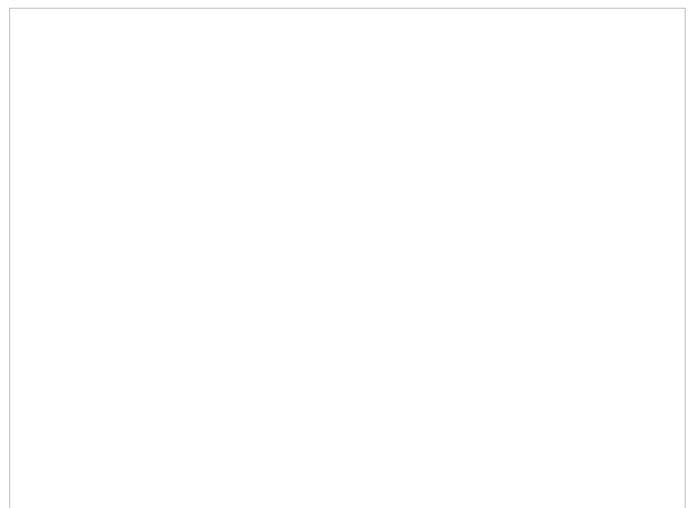
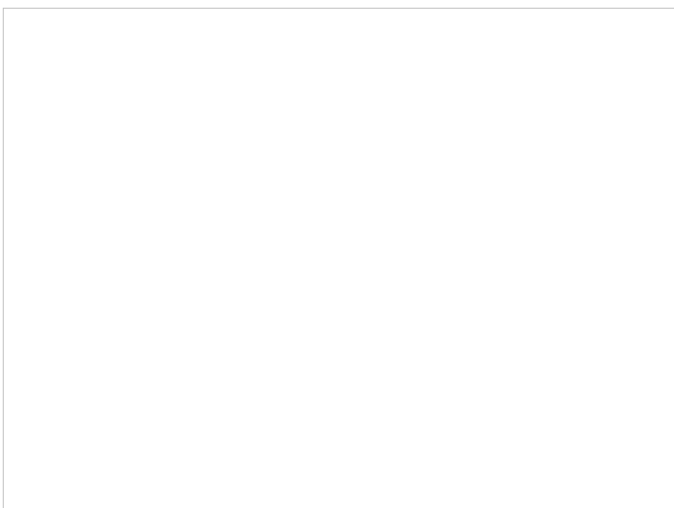


Wisła Głębcze, wiadukt kolejowy, fot. Daniel Pipień

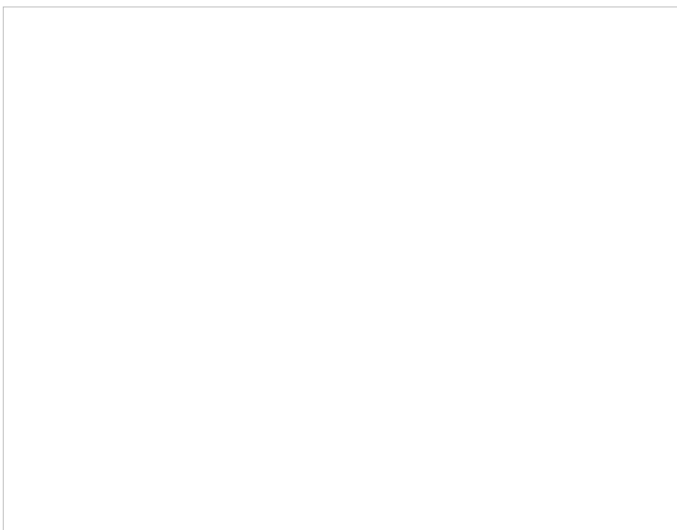


Podjazd po płytach na Kobyłą, fot. Daniel Pipień

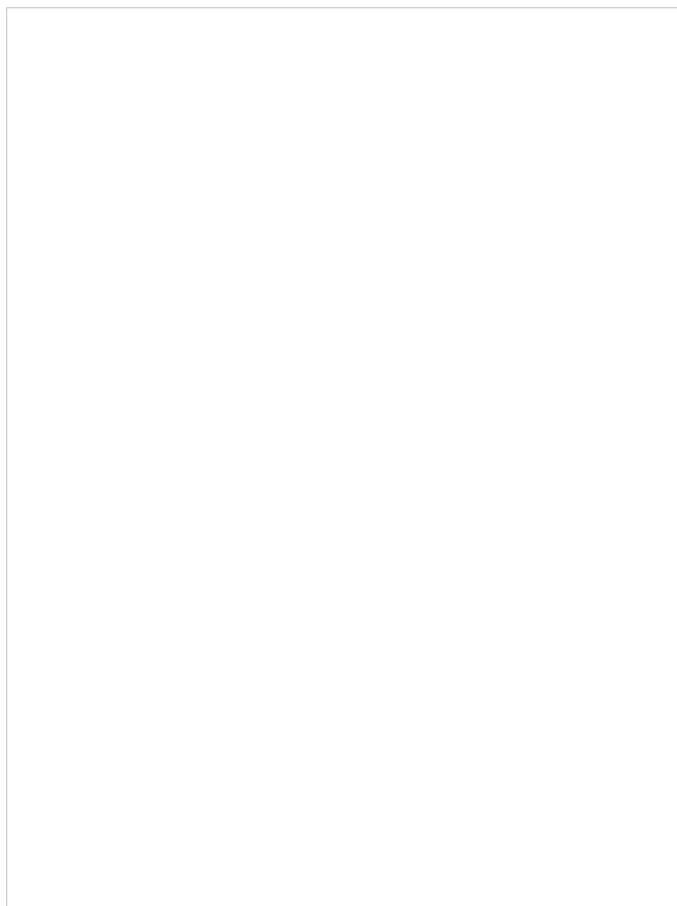
Po osiągnięciu osiedla domów jedziemy szlakiem spacerowym w prawo do grupy skał zwanych Kobyła lub Krzakoska Skała. Jest to najciekawszy i najpopularniejszy rejon wspinaczkowy jaki znajdziemy w Beskidzie Śląskim. Kilkunastometrowa skała o długości przekraczającej 100 m. oferuje 24 ubezpieczone drogi wspinaczkowe. Potrzebna lina i sprzęt wspinaczkowy.



Kobyła skała widok na Wisłę, fot. Daniel Pipień



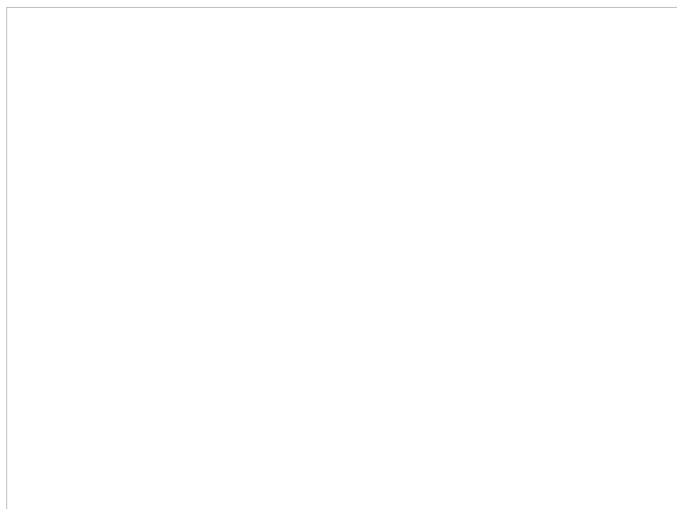
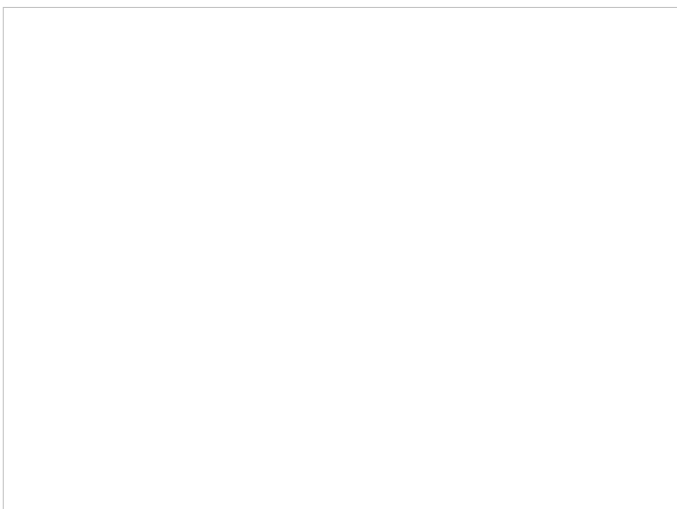
Kobyła skała, fot. Daniel Pipień



Topografia Kobylej, fot.toprope.pl

Autor podczas wspinaczki na Kobylą, fot. Daniel Pipień

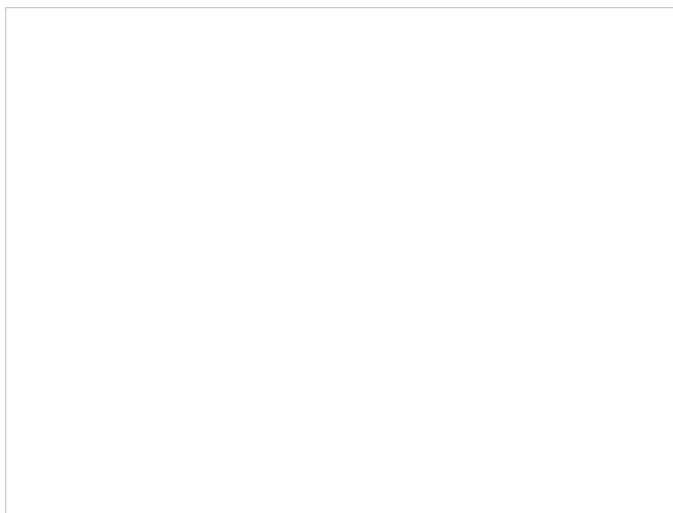
Ze skałek wracamy 100 m. do niebieskiego szlaku lub zjeżdżamy ok 300 m. do mijanego skrzyżowania przy domach i kontynuujemy podjazd na Mały Stożek. Po osiągnięciu głównego grzbietu czeka nas ostatni fragment podjazdu na najwyższy punkt tej trasy – górę Cieślar 920 m n.p.m.



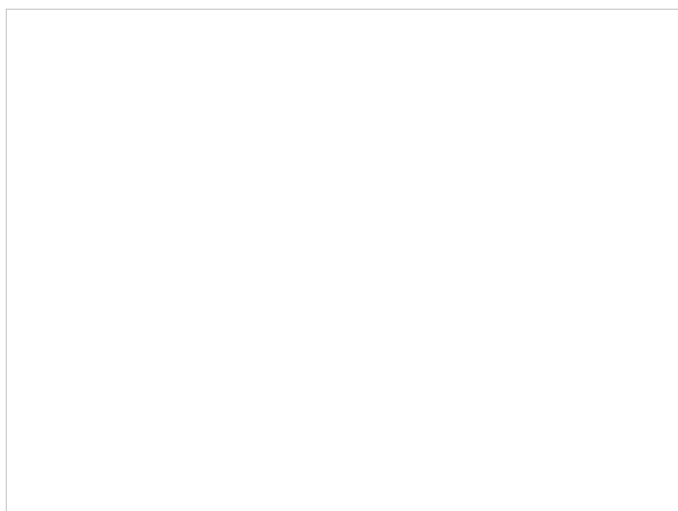
Wygodna droga na Mały Stożek, fot. Daniel Pipień

Podjazd na Cieślar, fot. Daniel Pipień

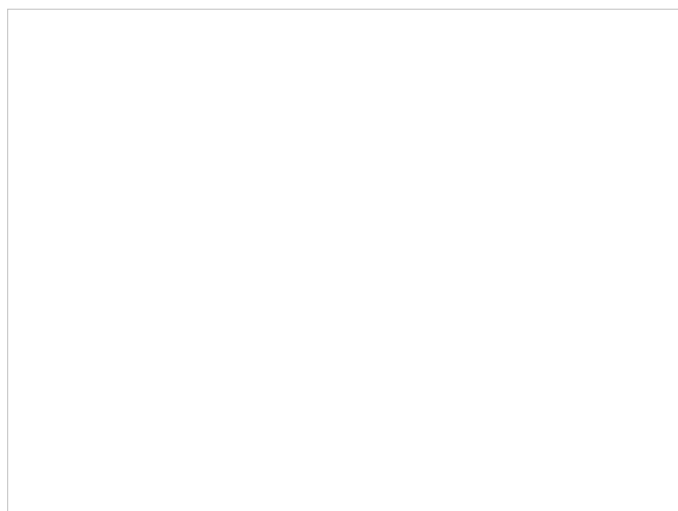
Szczyt jest doskonałym miejscem widokowym, przy dobrej widoczności widać stamtąd nawet Tatry.



Góra Cieślar, fot.Daniel Piepień

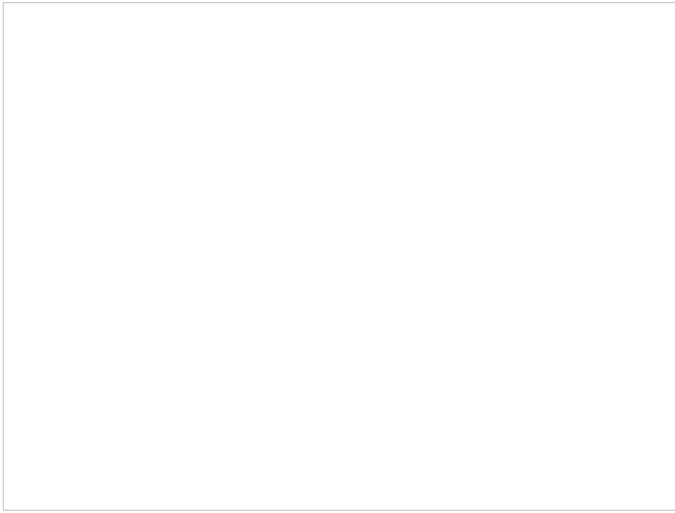


Góra Cieślar, fot.Daniel Piepień

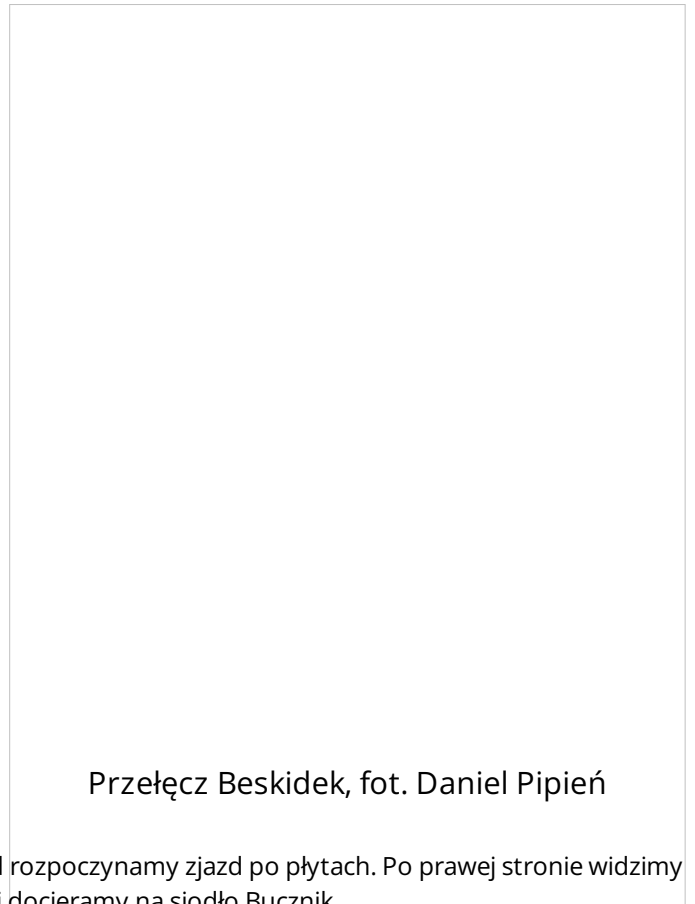


Zjazd z Soszowa, fot. Daniel Pipień

Dalsza część trasy prowadzi wzdłuż granicy państwowej przez Soszów do schroniska na Soszowie. Nieco więcej kamieni pojawia się na odcinku w stronę przełęczy Beskidek. Tutaj też mijamy kilka kamieni Komory Cieszyńskiej z literami TK. Jedziemy dalej pod Czantorię do prywatnego schroniska Światowid.

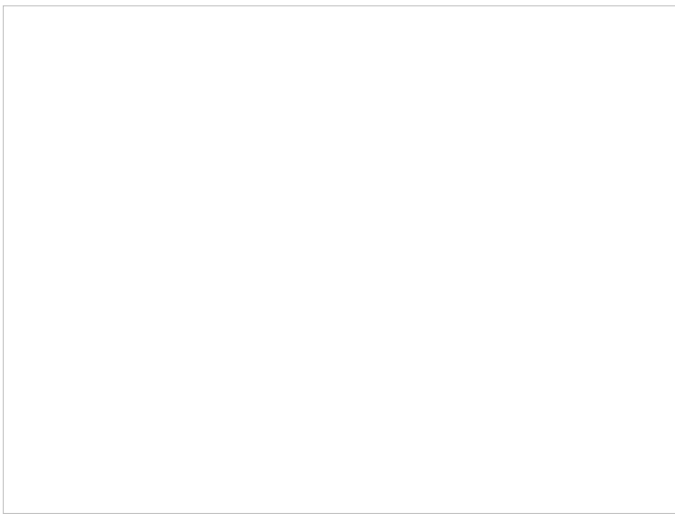


Schronisko pod Soszowem, fot.Daniel Piepień

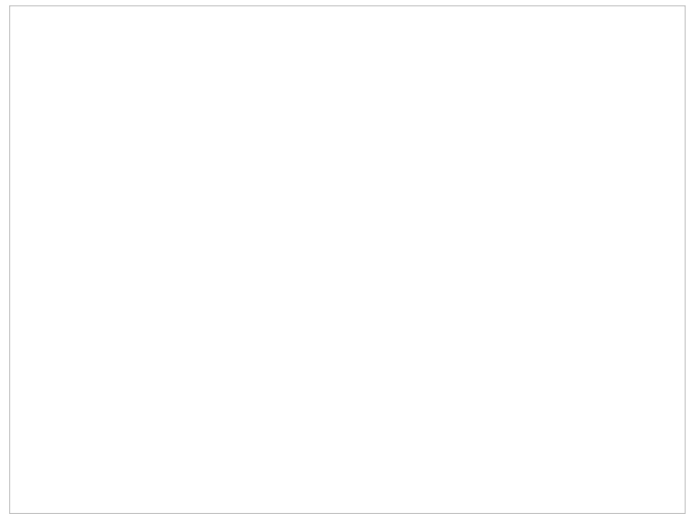


Przełęcz Beskidek, fot. Daniel Piepień

Tam skręcamy w prawo i po jakimś czasie znowu w prawo skąd rozpoczynamy zjazd po płytach. Po prawej stronie widzimy w dole dolinę Jawornika, mijamy wyciąg narciarski hotelu Stok i docieramy na siodło Bucznik.



Wisła Jawornik, fot.Daniel Piepień



Bucznik, fot. Daniel Piepień

Stamtąd możemy zjechać do Jawornika i wrócić do Wisły.

Dla wracających do Cieszyna odpowiedniejszy jest zjazd w drugą stronę do doliny Gahura.

Powrót tak samo bulwarami wiślanymi do Ustronia i przez Cisownicę, Dzięgielów do Cieszyna.

Daniel Piepień

---



**Daniel Pipień** - 39 lat i kilkadziesiąt tysięcy kilometrów na liczniku. Od dziecka pasjonuje się zwiedzaniem i rowerami. Amatorsko startuje w zawodach MTB. Łącząc pasję rowerową i ciekawość świata, poznaje Śląsk Cieszyński i swoimi pomysłami na ciekawe wycieczki rowerowe dzielić się będzie również z Wami.

Wycieczki i wyprawy rowerowe Daniela możecie śledzić na jego, prowadzonym od 2009 roku, blogu:  
<http://daniel3ttt.bikestats.pl/>

#### **Poprzednie odcinki:**

- [Odcinek 1: Szańce Jabłonkowskie](#)
- [Odcinek 2: Jabłonków i gródki w dolinie Olzy](#)
- [Odcinek 3: Wokół Cieszyna i Czeskiego Cieszyna](#)
- [Odcinek 4: Białogród i cesarsko-pruskie słupy graniczne](#)
- [Odcinek 5: Szlakiem Ondraszka](#)
- [Odcinek 6: Frysztat i dawna Karwina](#)
- [Odcinek 7: Śląska \(Polska\) Ostrawa](#)
- [Odcinek 8: Droga "książęca" do Bielska](#)
- [Odcinek 9: Zamki nad Piotrówką](#)
- [Odcinek 10: Dookoła Skoczowa](#)
- [Odcinek 11: Szlakiem hutnictwa-Ustroń](#)
- [Odcinek 12: Huta trzyniecka i okolice](#)

**Na następną wycieczkę za tydzień Daniel Pipień zaprosi nas do Brennej.**